

POSTANOWIENIE

Dnia 19 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **G. B., K. B. i A. B.**

skazanych za popełnienie przestępstwa z art. 299 § 5 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

w dniu 19 czerwca 2024 r., trzech kasacji obrońcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 18 października 2023 r., II AKa 109/23

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 30 grudnia 2022 r., sygn. akt III K 86/20

postanowił:

- 1) oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2) obciążyć skazanych w częściach równych kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne;**
- 3) zasądzić od skazanego G. B. na rzecz oskarżyciela posiłkowego O. Sp. z o.o. z siedzibą w B. kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, związanych ze sporządzeniem i wniesieniem odpowiedzi na kasację.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kaliszu, wyrokiem z 30 grudnia 2022 r., uznał G. B. za winnego siedmiu przestępstw, za które wymierzył mu następujące kary jednostkowe: roku pozbawienia wolności i grzywny za 9 przestępczych zachowań z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.; roku i czterech miesięcy pozbawienia wolności i grzywny za 6 przestępczych zachowań z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.; roku i miesiąca pozbawienia wolności i grzywny za popełnienie czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; roku i siedmiu miesięcy pozbawienia wolności i grzywny za 2 zachowania przestępcze z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.; sześciu miesięcy pozbawienia wolności i grzywny za popełnienie czynu z art. 286 § 1 k.k.; roku i miesiąca pozbawienia wolności i grzywnę za popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności za popełnienie czynu z art. 299 § 1 k.k. i orzekł wobec niego karę łączną 2 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny; K. B. i A. B. uznał za winnych popełnienia przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i wymierzył im za to karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres trzech lat próby i grzywnę.

Po rozpoznaniu trzech apelacji obrońców oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Sąd Apelacyjny w Łodzi, wyrokiem z 18 października 2023 r., zmienił zaskarżone orzeczenie pierwszoinstancyjne w ten tylko sposób, że orzekł wobec K. B. i A. B. obowiązek z art. 46 § 1 k.k.

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego złożyli obrońcy. Wszyscy trzej skarżący podnieśli w nich bezwzględna przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, a obrońca G. B. zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia uchybienie z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i zażądał uchylenia obydwu zapadłych wyroków i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedziach na kasacje prokurator Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim wniósł o oddalenie ich jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności wypadało odnieść się do kasacji w częściach, w których podniesiony został zarzut nienależytej obsady Sądu Apelacyjnego w Łodzi i przypomnieć, że zgodnie z art. 523 § 2 k.p.k. kasację na korzyść oskarżonego można wnieść jedynie w razie skazania go za przestępstwa lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Ograniczenie to nie obejmuje jednak kasacji wywiezionej z powodu bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.). Samo wszakże podanie w kasacji, że miało miejsce uchybienie z art. 439 § 1 k.p.k., nie stanowi wystarczającej przesłanki do merytorycznego jej rozpoznania. Od dawna w judykaturze przyjmuje się, że jedynie formalne powołanie się na bezwzględne uchybienie bądź całkowicie bezpodstawne nazwanie takim uchybieniem sytuacji, która bez wątpienia nie stanowi naruszenia prawa wymienionego w art. 439 § 1 k.p.k., nie czyni dopuszczalną kasacji podlegającej ograniczeniom określonym w art. 523 § 2 k.p.k. Kasacje obrońców skazanej K. B. i A. B. dalekie były od standardów wyznaczonych przez przepisy statuujące wnoszenie nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Nie ma wątpliwości, że skarżący podjęli próbę obejścia ustawowego ograniczenia, formułując, tylko dla pozorów, tezę o zaistnieniu uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. i ograniczając się w uzasadnieniu wyłącznie do podania informacji, że trzyosobowy skład zasiadający w składzie Sądu odwoławczego był obsadzony niewłaściwie, albowiem sędziowie zostali powołani na stanowisko sędziego w sposób wadliwy. Jakkolwiek w świetle uchwały połączonych 3 Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. (BSA I – 4110 – 1/20) należy tu mówić o wadliwym powołaniu tych osób na stanowisko sędziów, to jednak fakt ten nie wywarł negatywnego wpływu na sposób rozpoznania przez Sąd drugiej instancji środka odwoławczego, a obrońca na poparcie przeciwnej tezy nie przedstawił żadnej argumentacji. Z tej racji należało uznać, że w sprawie nie pojawiła się podstawa do uznania, że udział tych sędziów w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy miałby skutkować bezwzględną przyczyną odwoławczą, a twierdzenie to ostatecznie dopełnia fakt, że sędzia Sądu Apelacyjnego w Łodzi P.U. w m.in. sprawach o numerach V KK 53/22, II KK 494/21 i V KK 486/23 przeszedł test niezawisłości pozytywnie. Wobec powyższego stwierdzić trzeba, że w

nadzwyczajnych środkach zaskarżenia wniesionych na rzecz K. B. i A. B. sformułowanie zarzutu kasacyjnego w oczywisty sposób zmierzało do obejścia ograniczenia sprecyzowanego w art. 523 § 2 k.p.k., co spowodowało, że wniesione kasacje były na granicy dopuszczalności.

Powyższe ustalenie definitywnie zamknęło kwestię oczywistej bezzasadności kasacji wniesionych na rzecz tej dwójki skazanych i tożsamego zarzutu obrońcy G. B.

Przechodząc do kasacji obrońcy G. B. przede wszystkim trzeba stwierdzić, że Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu zwykłych środków odwoławczych nie ocenił odmiennie dowodów i nie skorygował ustaleń faktycznych odnośnie sprawstwa skazanego co do zarzucanych mu czynów. Jednocześnie wymagało uwagi, że dokonując kontroli apelacyjnej, Sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym i uczynił to wyczerpująco. Powyższe stwierdzenie pozwalało uznać, że podniesienie zarzutów naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. było nieuprawnione, a skarżący nie stronili od własnej, odosobnionej oceny dowodów. Teza obrońcy jakoby kumulacja przestępstwa oszustwa z wyłudzeniem kredytu nie wchodziła w grę byłaby do przyjęcia jedynie wówczas, gdyby brak było jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że skazany działał z zamiarem doprowadzenia banku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a jego działanie przestępcze ograniczone było wyłącznie do wprowadzenia banku w błąd przez złożenie niezgodnych z prawdą dokumentów w celu uzyskania kredytu. Jednak w sprawie ustalono ponad wszelką wątpliwość, że G. B. dokonywał wyłudzeń kredytów i pożyczek od kilku podmiotów prawnych, działając ze z góry przyjętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i doprowadzając pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie ich w błąd. Dość powiedzieć, że skazany nie regulując poprzednich długów, mimo toczących się przeciwko niemu postępowań egzekucyjnych zaciągał kolejne zobowiązania, których nie spłacał, a pieniądze pochodzące z transakcji ukrywał przekazując je żonie w gotówce bądź przelewem. Samo ustalenie, czy banki dokonując dodatkowych czynności miałyby świadomość tego jaki jest stan majątkowy skazanego w chwili zawierania z nimi umów, nie miał żadnego wpływu na stronę podmiotową przestępstwa oszustwa i tym samym był tego przestępstwa,

a co za tym idzie podstawę skazania G. B. Wyjaśnia to brak zasadności zarzutu apelacyjnego z art. 167 k.p.k., do którego nota bene odniósł się Sąd *ad quem* tłumacząc, że popełnienie występku z art. 286 § 1 k.k. było faktem, który nie wymagał dalszego dowodzenia.

Przechodząc do kolejnego zarzutu żadną miarą nie można przyjąć, że przestępstwa wyrządzone przez skazanego miały charakter bezszkodowy. Wylimitowanie fragmentów opisu dwóch czynów nie zmieniło ustalenia, że G. B. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem P. P., spółkę O. S.A. i S. W. w kwotach wskazanych w trzech zarzutach i stanowiących mienie znacznej wartości.

Wbrew twierdzeniom obrońcy Sąd odwoławczy odniósł się do zasadności przypisania G. B. przestępstwa z art. 199 § 1 i 5 k.k. Zaprezentowane stanowisko skarżącego było już przedmiotem kontroli odwoławczej i podkreślić trzeba, że uzasadnienie Sądu Apelacyjnego było w tym zakresie sporządzone zgodnie z wymogami art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., zaś wnioski tam zawarte zasługiwały na pełną aprobatę. Ponowna analiza przyjętej wobec G. B. kwalifikacji prawnej z art. 199 § 1 i 5 k.k., przeprowadzona przez Sąd Najwyższy, niczego nie zmieniła w ocenie skazania za ten czyn. Przede wszystkim fakt, że skazany po włączeniu w swój majątek korzyści z popełnianych oszustw przekazywał je żonie w gotówce lub przelewem w żadnym wypadku nie ekskulpuje sprawcy od zarzutu popełnienia przestępstwa „prania brudnych pieniędzy”.

Z tych powodów Sąd Najwyższy oddalił trzy kasacje obrońców jako oczywiście bezzasadne w trybie art. 535 § 3 k.p.k., zaś kosztami za postępowanie kasacyjne obciążył skazanych w częściach na nich przypadających (art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. i art. 633 k.p.k.).

[PGW]

[ms]

